

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE
ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitety Redakcyjne: *Józef Rożkowski, Juliusz Zdanowski, Jarosław Żaboklicki.*
Redaktor — *Bolesław Obszyński.*

<p>Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:</p> <p>Rocznie zł. 28.— Półrocznie „ 14.— Kwartalnie „ 7.— Miesięcznie „ 3.— Cena Nr. pojedyncz. „ 1,40</p>	<p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Moniuszki 1a. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520. Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego” Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 1a — Telef. 5-92-63. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. Przedruk dozwolony za podaniem źródła</p>	<p>CENY OGŁOSZEŃ</p> <p>Strona w tekście: 300 zł., 1/2 str. 150 zł., 1/4 strony 75 zł. Poza tekstem za stronę 200 zł., 1/2 str. 100 zł., 1/4 str. 50 zł. Dla Komunalnych Kas Oszczędności bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do admin.) za str. 70 zł., 1/2 str. 35 zł., 1/4 str. 20 zł.</p>
---	--	--

Wytyczne polityki Kredytowej Komunalnych Kas oszczędności¹⁾

Działalność komunalnych kas oszczędności została nanowo unormowana rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku jednolicie dla terenu całego państwa. Art. 1 tego rozporządzenia jako podstawowe zadania komunalnych kas oszczędności określa:

1) rozwijanie w najszerszych masach ludności zmysłu oszczędnościowego,

2) ułatwianie ludności składania oszczędności w sposób, zapewniający całkowite bezpieczeństwo złożonego kapitału i godziwe od niego odsetki,

3) udostępnienie ludności korzystania z kredytu.

Pierwsze dwa z wymienionych zadań posiadają ogromne znaczenie dla życia państwa, gdyż wzmocnienie procesów kapitalizacji wewnętrznej stanowi nieodzowny warunek niezależności gospodarczej, a tem samem i politycznej. Atoli tematem niniejszego artykułu jest trzecie z przytoczonych tu zadań K. K. O., mianowicie zadanie, związane z działalnością kredytową Kas wśród ludności.

Mówiąc o działalności K. K. O., możnaby sobie postawić pytanie, czy działalność ta powinna wogóle obejmować operacje udzielania kredytów? Czy nie lepiej byłoby, z uwagi na bezpieczeństwo wkładów, ograniczyć się do czynności, związanych z ułatwieniem ludności gromadzenia oszczędności z tem, iż byłyby one lokowane w państwowych papierach procentowych, posiadających pupilarne bezpieczeństwo, jak to ma miejsce np. we Francji, gdzie Kasy są ustawowo obowiązane do przelewu zebranych oszczędności do instytucji centralnej (Caisse des

Dépôts et Consignations), mając uprawnienie do zatrzymywania li tylko 15% wkładów jako rezerwy? Otóż, system taki, możliwy we Francji, w kraju obfitującym w kapitały, dałby niezawodnie ujemne wyniki u nas, gdzie brak źródeł kredytowych daje się tak dotkliwie we znaki życiu gospodarczemu. Kasy Komunalne, dysponując w Polsce bardzo znacznym odsetkiem kapitału (około 25% wszystkich wkładów instytucji finansowych), nie mogłyby bez większego uszczerbku dla życia gospodarczego uchylić się od czynnego udziału w akcji zaspokojenia głodu kredytowego ludności.

Zresztą nawet w bogatej Francji sfery kompetentne domagają się zrewidowania ustawy o Kasach Oszczędności w sensie pozostawienia tym instytucjom swobody dysponowania wkładami we własnym zakresie. Tendencje te znalazły wyraz w uchwałach Światowego Kongresu, odbytego w Paryżu w maju 1935 r.

W dzisiejszych warunkach instytucja finansowa, rozprawdzająca kilkumilionowe kredyty, wywiera poważny wpływ na życie gospodarcze i społeczne swego terenu, dodatni lub ujemny — w zależności od należytego rozwiązania samego problemu rozprawdzania kredytu. Sprecyzowanie zatem wytycznych polityki kredytowej K. K. O. staje się zadaniem pierwszorzędnej wagi.

Polityka kredytowa Kas Komunalnych, idąc po linii uchwał II-go Międzynarodowego Kongresu Oszczędnościowego w Londynie w r. 1929-ym, winna być oparta na niezłomnej, powszechnie znanej zasadzie uzależnienia tej polityki od wpływu, jaki wywiera na aktywy Kas, które winny odpowiadać wymogom: 1) *pewności* 2) *rentowności* i 3) *płynności*.

I. Pomyślna z punktu widzenia pewności aktywów polityka kredytowa będzie zawsze w pierwszym rzędzie zależna od poziomu kwalifikacji fachowych aparatu kierowniczego instytucji, w szczególności od dokładnej znajomości rynku lokalnego oraz zdolności

1) Kierowanie polityką kredytową, jak i operacji biernych K. K. O. należy w myśl art. 79 rozporz. Prezydenta R. P. z 1934 roku, do kompetencji Związków K. K. O., według zasad i wskazań, ustalanych przez Ministra Skarbu. Rozważania poniższe, zawierające ciekawe uwagi i sugestje, zamieszczamy, traktując je jako artykuł dyskusyjny, mogący wywołać pożyteczną wymianę zdań w tej ważnej dziedzinie działalności K. K. O. (Przyp. Redakcji).

do szybkiej orientacji w stałych zmianach koniunkturalnych, w jakie obfituje nasze życie gospodarcze w okresie trwającego wciąż kryzysu. Można by jednak zalecić ogólną wytyczną, któraby polegała na unikaniu zawierania zbyt pochopnie rentownych napozór operacji o charakterze spekulacyjnym. Do ostatnich, między innymi, zaliczyć należy operacje towarowe, operacje dewizowe, jak również operacje udzielania gwarancji, co do których zresztą ustawa o K. K. O. przewiduje obowiązek uzyskania specjalnego zezwolenia władzy nadzorczej.

II. Co do rentowności aktywów — możnaby zaznaczyć, że aczkolwiek Kasy Komunalne, jako instytucje użyteczności publicznej w rozumieniu ustawy, nie są instytucjami obliczonymi na zysk, to jednak w swej polityce kredytowej winny mieć na względzie, że gospodarka deficytowa, jako wynik nieudolnego administrowania powierzonymi przez wkładców funduszami, może mieć fatalne skutki, podrywając zaufanie społeczeństwa do instytucji i w konsekwencji spowoduje wycofanie oszczędności ze wszelkimi ewentualnymi skutkami ucieczki wkładów.

Wychodząc z powyższych założeń, należy dążyć do tego, aby polityka kredytowa K. K. O. miała na względzie zachowanie niezbędnej rozpiętości pomiędzy wysokością oprocentowania wkładów, a wysokością pobieranych odsetek i prowizyj od udzielanych kredytów, celem pokrycia kosztów administracyjnych i innych, kosztów stałej akcji propagandowej, jak również — celem tworzenia funduszu rezerwowego w przepisanej wysokości oraz specjalnych funduszy na pokrycie ewentualnych strat operacyjnych.

Dążenie do zwiększenia zysków przez forsowanie operacji czynnych drogą uciekania się do kredytów redyskontowych w Banku Polskim, w B. G. K. i P. B. K. należy niezawodnie uznać za niewłaściwe, kredyty te winny służyć wyłącznie jako dodatkowa rezerwa na wypadek wycofywania wkładów, co przy obecnej strukturze gospodarczej świata i stałych wahaniach na rynkach pieniężnych jest zawsze możliwe.

III. Celowa, z punktu widzenia płynności aktywów, polityka kredytowa K. K. O. powinna w pierwszym rzędzie ograniczyć się do operacji krótkoterminowych z tem, że tylko skromny odsetek dysponowanych funduszy byłby przeznaczony na kredyty o dłuższym terminie, jakimi są pożyczki pod zabezpieczenie hipoteczne.

Zagadnienie kredytów hipotecznych, któremu poświęcono sporo czasu w obradach III-go Międzynarodowego Kongresu Oszczędnościowego w Paryżu, zasługuje na obszerniejsze omówienie.

W okresie dobrej koniunktury instytucje finansowe, a w tej liczbie i K. K. O., chętnie widziały operacje kredytu hipotecznego, gdyż operacje te odpowiadały wszelkim wymogom pewności i rentowności aktywów. Pożyczka pod zabezpieczenie hipoteczne, udzielona w granicach pierwszej połowy wartości obiektu, dawała w ówczesnych czasach, z uwagi na rygor skutecznej przymusowej egzekucji, absolutną gwarancję terminowej spłaty długu. Inaczej przedstawia się sprawa obecnie. Systematyczny spadek

cen rynkowych i zanik popytu na nieruchomości przy katastrofalnym spadku ich rentowności wytworzył stan rzeczy, przy którym dłużnicy hipoteczni stale zalegają ze spłatą procentów, nie mówiąc już o ratach kapitałowych. Jednocześnie rozbudowa obowiązującego ustawodawstwa oddłużeniowego oraz zaszłe na niekorzyść wierzycieli zmiany przepisów egzekucyjnych tak dalece komplikują postępowanie egzekucyjne, iż często wręcz udaremniają licytację nieruchomości. Wreszcie, w tych stosunkowo rzadkich przypadkach, kiedy, po wyczerpaniu przez dłużnika wszystkich zabiegów, zmierzających do osiągnięcia zwłoki, licytacja dochodzi do skutku — brak postronnych nabywców powoduje konieczność przejęcia nieruchomości na własność instytucji wierzycielskiej, często za cenę, przekraczającą jej realną wartość. Brak odpowiedniego aparatu dla administrowania we własnym zakresie tak nabytych nieruchomości często naraża instytucję wierzycielską na poważne straty, w najlepszym zaś razie pociąga za sobą zamrożenie znacznych jej aktywów.

Z wyżej przytoczonych względów w obecnych warunkach należy pożyczki hipoteczne zaliczyć do operacji, niedających dostatecznej rękojmi pewności oraz rentowności, a w związku z tem — z reguły wyeliminować z programu działalności kredytowej Kas Komunalnych dopóty — dopóki nie będą Kasom nadane w drodze ustawowej przywileje egzekucyjne, z których korzystają banki państwowe i instytucje kredytu długoterminowego, jak również — dopóki nie będzie powołana do życia instytucja finansowa, mająca na celu ułatwienie instytucjom wierzycielskim upłynnienia zamrożonych aktywów, a to przez odpowiednie lombardowanie tych aktywów, jak to ma miejsce np. w Czechosłowacji. Oczywiście, nie dotyczyłoby to tych kredytów krótkoterminowych, dla których hipoteka stanowi li tylko zabezpieczenie dodatkowe.

Na tle powyższych rozważań ogólnych możnaby skreślić program działalności kredytowej Kas Komunalnych, ustalając procentowy stosunek poszczególnych rodzajów kredytu do ogólnej sumy administrowanych przez Kasy funduszy, a mianowicie:

I. Pożyczki komunalne.

Z uwagi na trudności, jakie przeżywają wszystkie prawie samorządy terytorjalne, wydaje się, że działalność swoją na odcinku finansowania komun winny Kasy ograniczyć do udzielania należycie zabezpieczonych pożyczek krótkoterminowych na środki obrotowe własnemu związkowi poręczającemu, oczywiście w ramach przewidzianych statutem, t. j. do wysokości 20% wkładów oszczędnościowych, pozostawiając szerszą działalność na tym odcinku mocniejszym finansowo instytucjom, jak banki państwowe i komunalne.

II. Pożyczki dla urzędników i osób wolnych zawodów.

Społeczny charakter K. K. O. uzasadnia pogląd, iż z kredytów w tych instytucjach mogą korzystać wszystkie bez wyjątku warstwy ludności, o ile są

w stanie dostarczyć dostatecznej gwarancji terminowej spłaty otrzymanej pożyczki. Z osób niehandlujących, które nie mają dostępu do instytucji finansowych państwowych i prywatnych, dotyczyłoby to przede wszystkim sfer urzędniczych, osób wolnych zawodów i wojskowych. Przy udzielaniu tego rodzaju pożyczek wskazaniem jest, aby szczególnie skrupulatnie został zbadany stan zadłużenia pożyczkobiorcy z tytułu zaliczek na pobory, a także ewentualne jego zadłużenie w różnych kasach wzajemnej pomocy pracowników, jakie istnieją przy większych instytucjach. Niedość ogólna polityka kredytowa na tym odcinku może doprowadzić do takiego stanu rzeczy, że udzielony przez Kasę kredyt, miast niesienia pomocy, przyczyni się do nadmiernego zadłużenia warstw społecznych o mniej więcej stałym określonym dochodzie. To też wysokość kredytów, o których mowa, nie powinna z reguły przekroczyć wysokości $\frac{2}{3}$ miesięcznych poborów osoby ubiegającej się o pożyczkę. Kredyt należałoby udzielać zasadniczo na czas do 3-ch miesięcy ze spłatami w ratach miesięcznych. Pozatem kredyty te nie powinny posiadać charakteru stałego. Racjonalne przeto będzie, jeżeli pomiędzy spłatą zaciągniętej pożyczki, a wydaniem przez Kasę nowej, zajdzie przerwa od 1-go do 3-ch miesięcy.

III. Kredyty rzemieślnicze.

Do kategorii kredytów, wymienionych pod pkt. II, zaliczyć również można kredyty rzemieślnicze, których Kasa może udzielać bądź z własnych funduszków, bądź też w charakterze komisanta z funduszków powierzonych na ten cel przez banki państwowe.

W związku ze sprawą kredytów, udzielanych rzemieślnikom z funduszków B. G. K., wysuwane były w swoim czasie zarzuty, że K. K. O. nie zajęły w tej akcji takiego społecznego stanowiska, jakiego należało się od nich spodziewać. Bezpodstawność powyższych zarzutów została już w dostatecznej mierze wyjaśniona na łamach „Oszczędności“, również została zaakcentowana w uchwale powyższej w tym przedmiocie przez Radę Związku Związków K. K. O. w Polsce.

Nie ulega wątpliwości, że w programie kredytowym K. K. O., jako instytucji o charakterze wybitnie społecznym, powinny znaleźć miejsce kredyty dla rzemiosła i drobnego kupiectwa, nie jest jednak do pomyślenia, ażeby Kasy rozprawdzały te kredyty z funduszków B. G. K., ponosząc całkowitą niepodzielną odpowiedzialność za ewentualne straty, zwłaszcza, że kredyty te przeważnie nie posiadają rzeczowego zabezpieczenia. Społeczne zatem podejście Kas Komunalnych do sprawy udzielania kredytów rzemieślniczych, polegałoby na tem, że Kasy, rozprawdając powyższe kredyty, czy to z własnych funduszków, czy też w charakterze komisanta, — pobierałyby tylko możliwie minimalną prowizję na pokrycie kosztów własnych.

Na zaspokojenie kredytów objętych pkt. II i III mogłyby Kasy przeznaczyć do 10% administrowanych funduszków.

IV. Pożyczki pod zastaw państwowych papierów procentowych.

Do operacji, przedstawiających maksimum bezpieczeństwa, odnieść należy operacje udzielania pożyczek terminowych pod zastaw państwowych papierów procentowych. Z uwagi jednak na stosunkowo znaczne wahania kursów tych papierów, jakie mają miejsce na tle wydarzeń politycznych i ekonomicznych na arenie międzynarodowej, przewidziana ustawowo dopuszczalna wysokość pożyczki do 75% wartości giełdowej wydaje się w obecnych warunkach nieco wygórowana. Norma ta, w zależności od charakteru zastawu, nie powinna przekraczać 50 — 60% wartości giełdowej zastawionego waloru o stałym oprocentowaniu.

Ze względu na warunki rynku miejscowego, na tego rodzaju kredyty należałoby przeznaczyć do 5% administrowanych przez K. K. O. funduszków.

V. Dyskonto weksli.

Jeżeli rozpatrywać zagadnienie polityki kredytowej K. K. O. pod kątem widzenia należytej odporności Kas na wszelkie wstrząsy, w które obfituje obecna konjunktura gospodarcza, to zachowanie należytej płynności aktywów staje się dla Kasy „lex suprema“. Niezawodnie najodpowiedniejszą pod kątem widzenia płynności operacją kredytową jest dyskonto krótkoterminowych weksli handlowych odpowiednio zabezpieczonych. Tego rodzaju operacje wymagają wszakże od kierownictwa instytucji doskonałej znajomości rynku, szybkiej orientacji w miejscowych warunkach oraz w konjunkturze. Należyście zorganizowany Komitet Dyskontowy z przedstawicieli miejscowych sfer handlowo - przemysłowych może oddać poważne usługi instytucji. W tego rodzaju kredytach mogłaby Kasa zasadniczo lokować znaczny stosunkowo odsetek posiadanych kapitałów, gdyby nie brak w terenie pierwszorzędnej materjału wekslowego o charakterze ściśle handlowym. Z powyższych też powodów na operacje dyskonta weksli należałoby przeznaczyć nie więcej, niż 15% administrowanych przez Kasy funduszków.

VI. Pożyczki, zabezpieczone hipotecznie.

Aczkolwiek pożyczki hipoteczne nie są ze względów szczegółowo wyżej wyliczonych pożądane, należy jednak czynić wyjątek dla tych pożyczek hipotecznych, które przeznaczone są na budowę tanich mieszkań, wobec społecznego charakteru tej akcji. Na tego rodzaju kredyty mogłaby Kasa przeznaczyć najwyżej 10% wkładów.

VII. Pośrednia akcja kredytowa.

Na zakończenie należałoby zwrócić jeszcze uwagę na możliwości pośredniej akcji kredytowej, posiadającej poważne znaczenie społeczne w postaci uruchomienia zakładu zastawniczego przy K. K. O. Pożyczki zastawnicze przeznaczone są przede wszystkim dla najbiedniejszej warstwy społecznej, która z braku miejskiego Zakładu Zastawniczego byłaby oddana na pastwę lombardów prywatnych, które

nietylko pobierają wygórowane odsetki, lecz często naskutek stosowanych praktyk, uniemożliwiają wykupienie zastawionych przedmiotów. Z uwagi na społeczne znaczenie zakładu zastawniczego — należałoby przeznaczyć na finansowanie tej instytucji do 15% administrowanych przez Kasę funduszy.

Rozprowadzone w sposób wyżej zobrazowany kredyty mieściłyby się w granicach do 75% administrowanych przez K. K. O. funduszy. Pozostałe 25% stanowiłyby rezerwę w tem 10% w gotówce w Kasie i lokatach à vista w bankach komunalnych i państwowych oraz w Banku Polskim, 15% zaś byłoby ulokowane w posiadających pupilarne bezpieczeństwo państwowych papierach procentowych¹⁾.

1) Art. 27 p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.X.1934 r. o K. K. O. przewiduje, że rozporządzenie Min. Skarbu ustali, jaką część sumy wkładów oszczędnościowych K. K. O. powinny lokować w papierach państwowych lub przez państwo gwarantowanych oraz jaką część tej sumy mogą lokować w pożyczkach hipotecznych amortyzacyjnych.

Taka rezerwa w połączeniu z wolnym, niewykorzystanym kredytem redyskontowym, może być uważana za całkowicie wystarczającą dla zabezpieczenia Kasie regularności wypłat nawet w wypadkach większego wycofywania wkładów.

Nakreślone wyżej wytyczne nie wyczerpują, oczywiście, całokształtu zagadnień polityki kredytowej K. K. O., są one tylko próbą naszkicowania podstawowych wytycznych tej polityki. Zresztą najbardziej nawet szczegółowo opracowany plan wciąż jeszcze pozostawi kierownictwu instytucji szerokie pole dla ujawnienia inicjatywy i kwalifikacyj fachowych oraz uwypuklenia stopnia społecznego nastawienia instytucji. Powyższe momenty w stopniu również niemalym przyczynić się mogą do odnalezienia właściwych dróg rozwiązania celowej polityki kredytowej K. K. O.

Anatol Fried

p. o. Dyrektora Zarządzającego
K. K. O. m. Wilna.

Centralne banki Kas oszczędności zagranicą

W Nr. 11 i 12 czasopisma niemieckich kas oszczędności „Sparkasse“ z roku bież. ukazał się ciekawy artykuł p. H. Wolffa, omawiający w krótkim zarysie organizację i działalność centralnych instytucji finansowych kas oszczędności zagranicą. Opierając się na tej pracy, pragniemy przedstawić poniżej w formie szkicu organizację prawną, zadania i działalność tych instytucji, których pewne podobieństwa znajdujemy w Polsce w postaci naszych banków komunalnych i funduszu gwarancyjnego, przewidzianego nowym rozporządzeniem Prezydenta R. P. o komunalnych kasach oszczędności.

* *

Centralne banki kas oszczędności istnieją w 6 krajach, mianowicie w Czechosłowacji, Finlandji, Niemczech, Norwegji, Włoszech i Hiszpanji.

Centralne banki kas oszczędności zawdzięczają wszędzie swe powstanie inicjatywie kas oszczędności względnie ich związkom. Tylko we Włoszech, gdzie wytworzyły się specjalne warunki naskutek przeprowadzonej fuzji przymusowej Kas małych, inicjatywa państwa odegrała rolę dominującą. Jednakże wszystkie te banki podlegają nadzorowi państwa, którego wpływ sięga głębiej lub słabiej do ich czynności kredytowych.

Najważniejszym zadaniem centralnych banków kas oszczędności jest zapewnienie płynności należącym doń Kasom w dobie gryzysu. Zadanie to spełniają z jednej strony drogą udzielania Kasom bezpośrednich kredytów, z drugiej zaś — drogą pośrednią przez odpowiednie zarządzanie i lokatę powierzonych im płynnych środków tych Kas.

Obok tego głównego zadania centralne banki kas oszczędności mają na celu ułatwienie obrotów płatniczych w różnych formach (czeków, asygnat, przelewów), przyczem właściwy obrót żyrowy odbywa się na większą skalę jedynie w Niemczech, gdzie

niema pocztowej kasy oszczędności, któraby — zgodnie z praktyką tych kas — prowadziła obroty czekowo-przekazowe. Wreszcie centralne banki kas oszczędności wykonują w interesie Kas różne czynności bankowe i giełdowe, np. lombard papierów, operacje komisowe, inkaso weksli i czeków i t. p. Niektóre banki centralne emitują własne obligacje, inne prowadzą także działalność rewizyjną i instruktorską wśród kas oszczędności.

Powyżej naszkicowany zakres czynności przedstawia się w poszczególnych krajach różnie, najwięcej jednakże odpowiada on niemieckiej centrali finansowej kas oszczędności, o której tylko krótko parę słów niżej powiemy.

1. Czechosłowacja.

Najstarszą tego rodzaju instytucję posiada Czechosłowacja p. n. „Centralny Bank Czeskich Kas Oszczędności“ (*Ustržedni Banka Českých Spořitelén*), założony w formie spółki akcyjnej w 1903 roku w Pradze. Kapitał akcyjny Banku, kilkakrotnie podwyższany, wynosi od 1928 roku 50 milionów Kcz., nie licząc różnych rezerw i funduszy (ok. 25 milionów Kcz.). Bank posiada 4 oddziały, skupiając ok. 200 kas oszczędności i ich 100 filij (prócz kas niemieckich). Bank jest pod nadzorem państwa.

Organami Banku są: Rada nadzorcza, złożona z 18 członków, Dyrekcja wybrana przez Radę jako organ wykonawczy oraz Walne zgromadzenie akcjonariuszów, ważne przy obecności co najmniej 20 osób, reprezentujących 10% kapitału akcyjnego. Obok tego istnieje Komisja rewizyjna, składająca się w centrali z 6 członków, a w oddziałach — z 3 członków, powołana dla kontrolowania działalności Banku i badania jego zamknięć rachunkowych i bilansów.

Rada wyznacza dyrektorów i ich zastępców, załatwia sprawy personalne i uposażeniowe, decyduje we wszystkich sprawach, dotyczących bezpieczeń-

stwa interesów Banku, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone Walnemu zgromadzeniu, w szczególności sprawuje nadzór nad działalnością Dyrekcji.

Na Walnem zgromadzeniu 1 głos przypada na 3 akcje, jednakże jeden akcjonariusz nie może mieć więcej, niż 100 głosów. Walne zgromadzenie wybiera członków Rady i Komisji rewizyjnej, zatwierdza bilanse i rachunki zysków i strat oraz oznacza na wniosek Rady dywidendę, decyduje o obniżeniu kapitału akcyjnego, zmianie statutu i likwidacji spółki.

Zadaniem Banku jest skoncentrowanie i zarządzanie wolną gotowizną czeskich kas oszczędności. W dziedzinie tej Bank pracuje w ścisłym kontakcie z Bankiem Emisyjnym oraz z Dyrektorem bankowym dla państwowych operacji finansowych (którego jest członkiem), dzięki czemu ma wpływ na operacje kredytowe państwa. Zgromadzone środki płynne Kas Bank lokuje w emisjach papierów państwowych, kupuje akcje i obligacje kolei i innych przedsiębiorstw państwowych. Typowa pomoc Banku dla zapewnienia płynności Kas polega na listach zastawnych, które emituje na podkład nabywanych od Kas hipotek. Jednakże praktyczna wartość tej pomocy w okresach naprężenia na rynku pieniężnym jest kwestionowana. Do zabezpieczenia listów zastawnych Banku służy utworzony w myśl statutu fundusz gwarancyjny w wysokości $\frac{1}{10}$ sumy listów, znajdujących się w obiegu, oraz fundusz amortyzacyjny, administrowane odrębnie od kapitału akcyjnego. Bank ma prawo prowadzić wszystkie operacje bankowe na rachunek własny i obcy, z wyjątkiem spekulacji na giełdzie. M. in. Bank pośredniczy w obrotach płatniczych między Kasami.

W myśl statutu 5 — 10% czystego zysku idzie na fundusz gwarancyjny, następne 5 — 10% — dopisuje się do rezerw, dopóki nie osiągną połowy kapitału akcyjnego. Resztę zysków wypłaca się akcjonariuszom, przyczem dywidenda nie może przekraczać 6% kapitału. Wysokość dywidendy w latach 1919 — 1933 wahała się od 5 — 7%. W 1934 r. ogólny fundusz rezerwowy wynosił 7,3 milj., fundusz gwarancyjny listów zastawnych 3,4 milj., dobrowolny fundusz na pokrycie różnic kursowych 6,2 milj., inne fundusze 9,2 milj. Kcz.

Bilans Banku za 1933 rok przedstawia się następująco:

Aktywa:

Kasa i r-ki w bankach, bony państw. i kasowe	256,0	milj. Kcz.
Weksle	5,3	" "
Papiery	45,9	" "
Udziały	2,5	" "
Dłużnicy	276,1	" "
Pożyczki komunalne	89,4	" "
Inne aktywa	29,9	" "
Suma:	691,1	milj. Kcz.

Pasywa:

Kapitał i rezerwy	75,2	milj. Kcz.
Obligacje z własnej emisji	89,6	" "
Wpłaty i wierzyciele	426,6	" "
Czysty zysk	4,1	" "
Inne pasywa	0,6	" "
Suma:	691,1	milj. Kcz.

Przy sposobności wspomnieć należy o utworzonym w Pradze w 1921 r. „Centralnym Banku Niemieckich Kas Oszczędności w Republice Czechosło-

wackiej (Zentralbank der Deutschen Sparkassen), wzorowanym całkowicie na Banku Kas czeskich. Kapitał jego wynosił 30 milj. Kcz. W latach 1931/32 Bank popadł w duże trudności, skutkiem strat na papierach i dłużnikach i musiał obniżyć swój kapitał do 24 milj. i rezerwy. Ponieważ kryzys dotknął równocześnie niemieckie Kasy w Czechosłowacji, przeto musiały one swe wkłady z Banku wycofać. Bank nie był w stanie sprostać temu naciskowi i w 1933 roku musiał zawiesić wypłaty. Obecnie Bank znajduje się w stadium reorganizacji na nowych podstawach.

2. Finlandja.

Centralny Bank Akcyjny Fińskich Kas Oszczędności (*Säästöpankkien Keskus - Osake - Pankki*) w Helsingforsie został założony w 1908 r. Kapitał akcyjny po ostatniej podwyżce w 1928 roku wynosi 40 milionów marek fin. Akcjonariuszami Banku jest 90% Kas oszczędności (na ogólną liczbę 433 Kas). Oddziałów Bank nie posiada. Stosunek Banku do Banku Emisyjnego i do władz państwowych nie wychodzi poza zwykłe ramy.

Najwyższym organem Banku jest Walne zgromadzenie. Celem zmniejszenia przewagi Kas wielkich, prawo głosu zostało w ten sposób skonstruowane, że ilość przysługujących głosów spada w miarę większej sumy posiadanych akcji, tak, że największa dopuszczalna ilość głosów na jednego akcjonariusza nie może przekraczać $\frac{1}{12}$ obecnych na zebraniu głosów. Walne zgromadzenie wybiera Radę nadzorczą, składającą się z 9 członków, z których 6 musi być dyrektorami lub wyższymi urzędnikami kas oszczędności. Rada czuwa nad działalnością Banku i rozstrzyga w sprawach zasadniczego znaczenia. Dyrekcja składa się z 3 członków i załatwia czynności bieżące. Pozatem istnieje Komisja rewizyjna, wybierana przez Radę Banku.

Początkowo Centralny Bank kas oszczędności miał prawo prowadzenia operacji tylko z gminami i parafjami, co odbiło się fatalnie na jego interesach w czasie wojny i po wojnie w postaci strat na kursach obligacji komunalnych, nisko oprocentowanych, w których mógł wyłącznie lokować swe fundusze. Dopiero w 1921 roku usunięto to ograniczenie, mimo to dziś jeszcze pożyczki państwowe, miejskie i gminne odgrywają wielką rolę w lokatach jego funduszy, obok pożyczek hipotecznych, kredytów osobistych, skupu akcji i innych papierów wartościowych, notowanych na giełdzie. W dniu 31.X.34 hipoteki stanowiły 52,6% kredytów Banku, akcje i obligacje 4,7%, pożyczki osobiste 2,4% i pożyczki państwowe, komunalne i t. p. 40,3%. Jak z tego widać, kredyt hipoteczny stanowi główną lokatę funduszy Banku. Chodzi tu przytem głównie o hipoteki pupilarne na gruntach.

Głównym celem Banku jest spełnianie 2 zadań: 1) przyjmowanie od kas oszczędności ich ustawowych rezerw i innych środków płynnych na rachunek wkładów, przyznając im najwyższe możliwe oprocentowanie i 2) udzielanie Kasom pomocy w formie kredytu gotówkowego w razie trudności płatniczych. Kredyty udzielane Kasom muszą być całkowicie zabezpieczone; stopa kredytowa jest w zasadzie o 2% wyższa od oprocentowania wkładów 6 miesięcznych.

Wkłady złożone w Banku pochodzą w 85,8% od kas oszczędności, a tylko w 14,2% z innych źródeł.

Szereg kas oszczędności (w 1933 roku 236 Kas) posiada prawo sprzedaży t. zw. „bank - post - bills”, płatnych w Centralnym Banku kas oszczędności. W roku 1933 Kasy sprzedały swym klientom 180.000 sztuk tych asygnat na sumę 615,9 milionów marek fin.

Od roku 1928 akcje Banku można oddawać na rynek po kursie 110. Dywidenda wynosiła w latach 1926 — 1930 10% (maximum dozwolone), w roku 1933 5%.

Bilans Banku za rok 1933 przedstawiał się następująco (w milj. marek fin.):

Aktywa:	
Gotówka w kasie	54,4
Waluty zagr. i rachunki w bankach	0,1
Pożyczki, weksle, zaliczki i t. p.	190,6
Papiery	97,9
Inne aktywa	39,7
Suma:	382,7
Pasywa:	
Kapitał akcyjny	40,0
Fundusz rezerwowy	13,0
Wkłady	243,6
Zobowiązania krótkoterminowe	66,3
Zysk	3,1
„Bank-post-bills” w obiegu	16,1
Inne pasywa	0,6
Suma:	382,7

3. Niemcy.

Niemiecka „Centrala żyrowa i Finansowa Kas Oszczędności” (*Deutsche Girozentrale - Deutsche Kommunalbank*), założona w 1918 roku w Berlinie, jest największą instytucją tego rodzaju na świecie. Niestety, nie mamy bliższych danych o jej organizacji, gdyż autor pracy, na której się opieramy, pisząc dla czytelników niemieckich, ograniczył się do podania pewnych tylko fragmentów dla celów porównawczych.

Centrala żyrowa jest korporacją prawa publicznego. Członkami jej są kasy oszczędności (ok. 3.000) i związki żyrowe. Centrala posiada 1 oddział i 17 samodzielnych central żyrowych. Kapitał zakładowy wynosi 30 milionów Rm.

Organami są: Walne zgromadzenie, Rada nadzorcza i Dyrekcja. Prawo głosu zależy od ilości posiadanych udziałów, przyczem członkowie Rady i Dyrekcji mają na Zgromadzeniu głos doradczy.

Z czystego zysku 25% idzie na rezerwy, dopóki nie osiągną one $\frac{1}{10}$ kapitału, a 5% na oprocentowanie kapitału zakładowego. Pozostałe zyski dzieli się po połowie na rezerwy i do podziału między udziałowców na cele użyteczności publicznej.

(Dok. nast.).

B. O.

Spółdzielnie Kredytowe w Polsce po reorganizacji

Od 1933 r. trwa reorganizacja naszej spółdzielczości pod względem fachowym i terytorjalnym. Następuje przegrupowanie spółdzielni w inne związki rewizyjne i dalsza ich centralizacja, skreślanie z ewidencji spółdzielni martwych i wydzielanie ze związków spółdzielni źle lub niewłaściwie pracujących. Wskutek tej akcji zostaje zlikwidowany i traci swoje prawa co do kontrolowania spółdzielni szereg związków rewizyjnych.

Po 1-szym kwietnia b. r. spółdzielnie kredytowe ugrupowały się ostatecznie w następujący sposób:

	Liczba ¹⁾ spółdz.	Stosunek procent.
Spółdzielnie kredytowe ogółem	5563	100,00
I. Spółdzielnie związkowe	5168	92,90
A) Spółdzielnie polskie	3477	62,50
1) Zw. Spółdz. Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych R. P. w Warszawie	3386	60,86
2) Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowników R. P. w Warszawie	90	1,62
3) Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych w Warszawie	1	0,02
B) Spółdzielnie żydowskie	696	12,51
1) Związek Spółdzielni żydowskich w Polsce, Warszawa	583	10,48
2) Zw. żyd. Kup. Stow. Spółdz. w Polsce, Warszawa	113	2,03

C) Spółdzielnie Ukraińskie i Ruskie	581	10,45
1) Zw. Rew. Spółdzielni. Ukraińsk. Lwów	547	9,84
2) Zw. Rew. Ruskich Spółdzielni, Lwów	34	0,61
D) Spółdzielnie Niemieckie	414	7,44
1) Zw. Spółdzielni Niemieckich w Polsce, Poznań	352	6,33
2) Zw. Wiejskich Spółdzielni Woj. Pomorskiego, Grudziądz	62	1,11
II. Spółdzielnie niezwiązkowe 2)	395	7,10

Spółdzielnie kredytowe największą rolę odgrywają w spółdzielczości żydowskiej, gdzie stanowią one bodaj 99% wszystkich spółdzielni. Wśród spółdzielni polskich liczba ich dochodzi do 50%. Mniejszą rolę odgrywają one w spółdzielczości niemieckiej i ukraińskiej (ruskiej). Ogólnie spółdzielnie kredytowe w Polsce stanowią 46,7%.

Po przeprowadzeniu reorganizacji oraz zlikwidowaniu niektórych związków, część spółdzielni pozostała poza związkami. Spółdzielnie kredytowe niezwiązkowe stanowią obecnie 7%.

Spółdzielnie kredytowe polskie są najliczniejsze. Stanowią one około 62,5% wszystkich spółdzielczych organizacji kredytowych w kraju. Dotychczas rozbite między kilku związkami rewizyjnymi, dziś skoncentrowały się one prawie całkowicie w Związku Sp. Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych R. P.

Spółdzielni kredytowych mniejszościowych jest

¹⁾ Spółdzielni nieczynnych, ale znajdujących się w ewidencji, w tej rubryce nie uwzględniono. Stan w dniu 1-go maja 1935 r.

²⁾ Obejmują i spółdzielnie b. Zw. Niem. Spółdz. Roln. w Polsce z siedzibą we Lwowie.

o połowę mniej, niż polskich. Najliczniejsze z nich są żydowskie (12,51%), następnie ukraińskie i ruskie (10,45%), i niemieckie (7,44%). Spółdzielnie ukraińskie i ruskie istnieją w Małopolsce Wsch. i na Wołyniu, spółdzielnie kredytowe niemieckie prawie wyłącznie skupiają się w zach. wojew. i pod Lwowem, żydowskie zaś przeważnie omijają tereny woj. zachodnich, chociaż rozrzucone są po całym kraju. Spółdzielnie kredytowe polskie najslabiej występują we wschodnich województwach, skupiając się natomiast w większych ilościach na zachodzie i południu Polski.

Pod względem organizacyjnym Spółdzielnie kredytowe w Polsce rozpadają się na cztery typy, a mianowicie: 1) Banki Ludowe, 2) Kasy Stefczyka, 3) Pracownicze spółdzielnie pożyczkowo - oszczędnościowe i 4) inne spółdzielnie pożyczkowo - oszczędnościowe. Pierwszy typ spółdzielni spotykamy przeważnie w zachodnich województwach i wśród ludności żydowskiej, wśród tej ostatniej prawie wyłącznie; są to zazwyczaj już instytucje finansowe średniej miary, których sumy bilansowe roczne nie są mniejsze od 200 tys. złotych. Opierają się one zazwyczaj o dużą liczbę członków, obejmując swą działalnością ludność miejską, rzemieślniczą i drobne mieszczaństwo. Przeszło dwa razy liczniejsze są „Kasy Stefczyka“, obejmujące prawie 65% spółdzielni kredytowych. Stanowią one jednak instytucje drobne, operujące wśród ludności rolniczej, a liczba ich członków wynosi zaledwie tyle, co w „Bankach Ludowych“. Rozpowszechniły się przytem po całym kraju, najwięcej w województwach południowych i wschodnich. Pozostałe typy spółdzielni są już stosunkowo nieliczne, stanowiąc zaledwie kilka % ogółu spółdzielni kredytowych.

Rozmieszczenie terytorjalne poszczególnych typów spółdzielni kredytowych obrazuje poniższe zestawienie (cyfry procentowe):

Typy spółdzielni	Woj. centr.	Woj. wschod.	Woj. zachod.	Woj. połud.	Polska ogółem
Ogółem spółdzielni kredytowych	30,57	14,30	17,26	37,87	100,00
Banki Ludowe	11,73	4,05	6,72	9,30	31,80
Kasy Stefczyka	17,60	9,73	10,00	27,23	64,56
Spółdziel. oszczędn. - pożyczkowe pracownicze	0,81	0,20	0,29	0,91	2,21
Spółdziel. oszczędn. - pożyczkowe i inne	0,43	0,32	0,25	0,43	1,43

Przechodząc skolei do scharakteryzowania stanu finansowego spółdzielni kredytowych, musimy zgóry powiedzieć, że stan ich jest naogół ciężki, a działalność, zahamowana kryzysem, wykazuje przytem tendencje, mijające się często z ich zasadniczym zadaniem — zbierania drobnych oszczędności w terenie na potrzeby kredytowe swych członków.

Według stanu na 1 kwietnia 1935 r. ogólna suma udzielonych kredytów wynosiła 491 milionów zł., wśród których kredyt długoterminowy stanowił tylko ok. 56 milionów, w czem hipoteczny — zaledwie 32 milj. zł., czyli 6,5%. Reszta przypada na kredyt krótkoterminowy. Ponieważ znaczną większość pożyczkobiorców stanowią rolnicy, potrzebujący kredytów na dłuższy termin, a stopa kredytowa jest wyso-

ka, dochodząca najczęściej do 10%, przeto pożyczki te uznać należy za uciążliwe. To też spłaty pożyczek są dość słabe i ok. 13% kredytów stanowią pożyczki zaległe.

Drugim minusem działalności spółdzielni jest wielkie zadłużenie spółdzielni z tytułu kredytów bankowych, stanowiące przeszło połowę wkładów, a 31% sumy udzielonych pożyczek. W ten sposób akcja kredytowa spółdzielni finansowana jest tylko w 55% z normalnych funduszy obrotowych, jakimi są wkłady oszczędnościowe i rachunki bieżące. Pozostałe 13% kredytów pochodzi z kapitałów własnych. Cyfry te dowodzą, że akcja gromadzenia oszczędności lokalnych w spółdzielniach kredytowych przedstawia się słabo, skutkiem czego ich akcja kredytowa opiera się w nadmiernym stopniu na kapitałach pozamiejscowych, uzyskanych w innych instytucjach finansowych. Oczywiście tego rodzaju niezdrowe stosunki prowadzą do podrażania kredytu i uzależniania działalności spółdzielni od czynników zewnętrznych, ze szkodą dla właściwego kierunku pracy spółdzielczej.

Jeżeli chodzi o poszczególne grupy spółdzielni, to najgorzej przedstawiają się stosunki w spółdzielniach kredytowych ukraińskich. Suma zaległych pożyczek stanowi więcej, niż połowę wkładów, więcej niż wynoszą kredyty bankowe i kapitały własne. Niezdrowe stosunki panują również w spółdzielniach niezwiązanych, w których część sumy wkładów i kredytów bankowych pochłonęły koszty administracji.

Najlepiej przedstawiają się spółdzielnie niemieckie, które rozporządzają stosunkowo dużymi sumami wkładów, prowadzą akcję kredytową w 70% ze środków miejscowych, nie licząc kapitałów własnych. Zadłużenie tych spółdzielni odgrywa rolę stosunkowo niewielką, a pożyczki zaległe są nieznaczne. Wysokie zasoby płatnicze (17% wkładów) świadczą o dużej płynności i dobrem zabezpieczeniu zobowiązań. Operują głównie kredytami krótkoterminowymi.

W spółdzielniach polskich akcja oszczędnościowa przedstawia się najgorzej. Udział kredytów bankowych w ogólnej sumie udzielonych pożyczek jest największy i równa się prawie udziałowi wkładów. Wysokie zaległości w dziedzinie pożyczek świadczą, że administracja tych instytucji wymaga usprawnienia.

Powyższe luźne uwagi ilustruje zamieszczone na str. 218 zestawienie główniejszych pozycji obrotowych spółdzielni kredytowych w liczbach bezwzględnych i procentach (liczby bezwzględne zaczerpnięto z Biuletynu Rady Spółdzielczej z 25.V.35).

Z tego zestawienia wynika, iż spółdzielnie żydowskie i ukraińskie w bardzo małym tylko stopniu interesują się kredytem długoterminowym. Słabą stroną naszej spółdzielczości kredytowej jest mała spłacalność pożyczek przez dłużników. Że nie można tego kłaść wyłącznie na karb czasów kryzysowych, najlepiej świadczą spółdzielnie niemieckie, które nie dopuszczają do większych zaległości wśród dłużników. Drugim punktem słabym działalności tych instytucji jest finansowanie kredytu krótkoterminowego przy pomocy kosztownych kredytów bankowych, podrażających ich akcję pożyczkową. Wreszcie, trzecim punktem są niskie obroty tych in-

Stan na 1. IV. 35 r.

w milionach zł.

Ugrupowania spółdzielni	P o ż y c z k i				K a p i t a ł y o b r o t o w e				Zasoby płatnicze
	Ogółem	w tem zaległe		w tem długo- term.	D ł u g i		W k ł a d y		
		w zł.	w %		w zł.	w % do pożyczek	w zł.	w % do pożyczek	
Ogółem	491	62	12.6	55.6	153	31.2	268	54.6	35
I. Spółdzielnie związkowe . . .	473	58	12.3	55.1	148	31.1	253	53.5	33
1) Polskie	513	44	14.1	36.4	124	40.0	147	47.0	18
2) Żydowskie	54	8	14.8	0.5	4	7.4	33	61.1	4
3) Ukraińskie	11	4	36.4	0.2	2	18.2	7	63.6	0.5
4) Niemieckie	94	2	2.1	18.0	18	19.1	65	70.0	11
II. Spółdzielnie niezwiązkowe . .	18	3	16.7	0.5	5	27.8	15	83.3	1

stytucyj, co zmusza je do wysokiego oprocentowania pożyczek i znacznej marży zysków. Stopa procentów płaconych od wkładów dochodzi we wszystkich spółdzielniach do 6,5%, oprócz spółdzielni niezwiązkowych, które płać nawet 7,5% rocznie. Stopa procentowa pobierana od pożyczek dochodzi najczęściej do 10%, a w spółdzielniach niezwiązkowych osiąga nawet 12% w stosunku rocznym.

Dla całkowitego scharakteryzowania działalności spółdzielni kredytowych należy rozpatrzyć rozpowszechnienie ich akcji pożyczkowo - oszczędnościowej w terenie. Łatwo zauważyć przytem, iż najintensywniej akcję pożyczkową i oszczędnościową jednocześnie prowadzą województwa zachodnie, prawie trzy razy słabszą, ale jeszcze dosyć intensywną woj. centralne. Natomiast woj. południowe w ogólnych rezultatach mają akcje pożyczkową prawie o $\frac{1}{3}$

część, a oszczędnościową prawie o połowę słabszą od woj. centralnych. — Bardzo słabą akcją oszczędnościową rozwija się w woj. wschodnich, natomiast akcja pożyczkowa, oparta na kredytach państwowych, jest tu jeszcze stosunkowo dosyć wydatna, a w obliczeniu przeciętnem na pojedyncze instytucje nawet jest silniejsza, niż w województwach południowych. W województwach zachodnich spółdzielnie przeciętnie, tak w dziedzinie pożyczek, jak i wkładów, robią po kilkaset tysięcy złotych obrotu rocznie; w województwach centralnych obroty te nie przekraczają kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie; w województwach zaś południowych i wschodnich przeciętne obroty jednej spółdzielni w dziedzinie pożyczek trzymają się jeszcze na poziomie kilkudziesięciu tysięcy, w dziedzinie zaś oszczędności dochodzą zaledwie do kilkunastu tysięcy złotych.

Stan na 1. IV. 35 r.

W tysiącach złotych.

Województwa	Ilość spółdzielni uwzględ- nionych	P O Ż Y C Z K I			W K Ł A D Y	
		Ogółem	W t e m		oszczędn.	na rach.
			zaległe	hipoteczne		
Ogółem związkowe i niezwiązk. .	5.579	490.623	61.747	31.933	245.783	26.491
Spółdzielnie związkowe	5.183	472.986	58.286	31.646	233.171	24.046
M. st. Warszawa	48	11.057	774	524	5.737	973
Woj. Centralne (5 wojew.) . . .	1.569	134.176	18.805	5.312	74.978	9.069
„ Wschodnie (4 wojew.) . . .	756	42.596	5.673	595	7.901	1.439
„ Zachodnie (3 wojew.) . . .	885	195.856	16.839	24.430	107.001	11.742
„ Południowe (4 wojew.) . . .	1.973	100.358	16.969	1.309	43.291	1.796
Spółdzielnie niezwiązkowe	396	17.637	3.461	287	12.612	2.445
Woj. Centralne	74	1.913	317	2	3.765	119
„ Wschodnie	61	2.210	1.005	3	288	286
„ Zachodnie	17	572	50	24	325	10
„ Południowe	244	12.942	2.089	258	8.234	2.030

Z powyższego wynika wielka różnorodność, tak pod względem wielkości poszczególnych instytucyj, jak i ich typów, oraz duża niejednorodność kierunku ich działalności. Naprzykład w dwu najstarszych i najsilniejszych ośrodkach t. j. w województwach zachodnich i południowych, przedstawiają się one w sposób zupełnie odrębny: w województwach południowych — jako drobne jednostki finansowe o słabej akcji oszczędnościowej, natomiast wydatnej

akcji pożyczkowej, opartej na kredytach bankowych, w województwach zachodnich — jako jednostki dosyć silne o dużej akcji tak oszczędnościowej, jak pożyczkowej. W innych województwach ta różnorodność i niejednorodność jest jeszcze większa. Prawie wszędzie kapitał pozamiejscowy odgrywa bardzo ważną rolę, narzucając spółdzielniom i ludności z niemi związanej swój własny kierunek pracy. Poza tem nie trzeba zapominać, że ugrupowanie się spół-

dzielnii według grup narodowościowych wiązać je musi z lokalnymi akcjami politycznymi, co odbija się ujemnie na ich właściwych zadaniach i utrudnia między nimi współpracę. Wreszcie niskie i powolne obroty tych instytucji, które tylko częściowo położyć można na karb kryzysu, świadczą o wadliwej ich administracji.

Należy mieć nadzieję, że przeprowadzona reorganizacja spółdzielczości i dobór sił fachowych na stanowiskach kierowniczych wydobędzie ruch spółdzielczy z obecnego impasu i pozwoli osiągnąć mu w przyszłości takie stanowisko, jakie zajmował niegdyś w życiu gospodarczym kraju.

St. Kopczyński.

Komunikaty Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie

1. Kredyty zaliczkowe.

W dniu 6.VIII. b. r. Związek K. K. O. w Warszawie wysłał do zrzeszonych Kas okólnik Nr. 25 treści następującej:

Celem powstrzymania rolników od masowego wyzbywania się zboża w okresie poźniwym, a przez to obniżania ceny płodów rolnych, jak i w latach poprzednich zostają zmobilizowane środki na uruchomienie kredytu pod rejestrowy zastaw zboża oraz na t. zw. kredyty zaliczkowe. Jeśli chodzi o pierwszą kategorię kredytów, jak się informujemy, mają one być rozprowadzane bezpośrednio przez Bank Rolny; kredyty natomiast zaliczkowe mają być rozprowadzane via Państwowy Bank Rolny, przeważnie za pośrednictwem lokalnych instytucji kredytowych, a więc między innymi i za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności. Zaznacza się przytem, że Pan Minister Skarbu reskryptem z dn. 2 sierpnia r. b. Nr. D. II 16259/4/35 (odpis którego przesyła się w załączeniu), w oparciu o art. 23 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 października 1934 r. o K. K. O. (Dz. Ust. R. P. Nr. 95, poz. 860), udzielił zrzeszonym w n/Związku Kasom generalnego zezwolenia na rozprowadzanie pożyczek w formie kredytu zaliczkowego i kredytu rejestrowego pod zastaw zboża w roku 1935/46. Ubiegać się zatem o indywidualne zezwolenia na rozprowadzanie tego kredytu Kasy w bieżącym sezonie nie mają potrzeby. Konieczną tylko będzie uchwała Rady Kasy, zgodnie ze statutem powzięta, akceptująca wysokość uzyskanego kredytu i warunki przez Państwowy Bank Rolny ustalone, o ile takiego uprawnienia Dyrekcja (Zarząd) jeszcze nie posiada.

Jeśli zaś chodzi o warunki kredytu zaliczkowego, to znamy je tylko z ustnych informacji, udzielonych nam przez Państwowy Bank Rolny. Według tych informacji kredyt ten będzie udzielany Kasom na sola weksle wystawione przez Kasy. Płatność jego została ustalona w ratach miesięcznych w okresie od miesiąca grudnia r. b. do miesiąca maja r. przyszłego włącznie (o ile realizacja kredytu nastąpi przed dn. 1 listopada 1935 r.). Terminy weksli wystawianych przez Kasy na zabezpieczenie uzyskanego kredytu mają ściśle odpowiadać terminom płatności rat, z tem jednak, że najdłuższy termin nie może przekraczać okresu sześciu miesięcy. Od uzyskanego kredytu Kasa będzie płacić Państwowemu Bankowi Rolnemu $\frac{1}{4}\%$ w stos. roczn. pobierać zaś będzie mogła od rolników łącznie z wszelkimi do-

datkowemi kosztami nie więcej, jak 3% w stos. roczn. Marża zatem nominalna na rzecz instytucji rozprowadzających wynosić ma $2\frac{3}{4}\%$ brutto, z czego instytucja pośrednicząca pokrywa wszelkie koszty kredytu, nie wyłączając kosztów blankietów wekslowych składanych na zabezpieczenie kredytu w P. B. R., jak również kosztów weksli, składanych przez pożyczkobiorcę, które Kasa będzie musiała pokryć za niego z przyznanej jej marży procentowej. Marża ta rzecz prosta obejmuje również i wynagrodzenie za ryzyko z tytułu przyjętej wobec P. B. R. pełnej odpowiedzialności za rozprowadzone fundusze (del credere). Inne warunki kredytu znajdują Kasy w indywidualnych promesach P. B. R.

Kredyt uzyskany w P. B. R. ma być zużyty na pożyczki dla drobnych rolników, którzy, po potrąceniu ilości zapotrzebowania własnego, będą posiadali jeszcze płody rolne na sprzedaż, a nie chcąc ich spieniężyć bezpośrednio po żniwach, pragną zachować je do wiosny roku przyszłego. Pożyczki będą przyznawane przez Dyrekcję Kasy na podstawie indywidualnych zgłoszeń klientów, którzy obowiązani są podać w zgłoszeniu posiadane zapasy zboża. Byłoby rzeczą nader pożądaną, aby informacje podane w zgłoszeniu petenta mogły być sprawdzone, jeśli nie przez funkcjonariusza Kasy, to przynajmniej przez właściwego wójta, czy sołtysa. W akcji rozprowadzania kredytu należy mieć na uwadze:

1. Maksymalna suma pożyczki ustalona w relacji do zapasu zboża nie powinna przekraczać:

a) za każde 100 kg. zgłoszonego żyta	zł. 7,—
b) „ „ 100 „ „ jęczmienia	„ 8,—
c) „ „ 100 „ „ pszenicy	„ 10,—
d) „ „ 100 „ „ siemienia lnianego	„ 20,—
e) „ „ 100 „ „ gryki i strączkowych	50%

ceny rynkowej, przychem wysokość pożyczki dla poszczególnego rolnika nie może przekraczać zł. 2.000 (dwa tysiące złotych).

2. Udzielane przez Kasy zaliczki zbożowe będą z reguły kredytami osobistymi, zabezpieczonymi weksłami pożyczkobiorcy; deklaracja dłużnika, stwierdzająca ilość posiadanego przezeń zboża, żadnych skutków cywilnych nie pociąga, ani też nie daje Kasy żadnego prawa rzeczowego. Weksle zatem pożyczkobiorcy, jako stanowiące podkład kredytu osobistego, zgodnie z p. 7 § 46 statutów Kas, będą musiały być bezwarunkowo zaopatrzone w porękę co najmniej dwóch osób, których stan majątkowy daje pełną rękojmię udzielonego kredytu oraz terminowej realizacji tegoż.

3. Kasa, podkreślamy, ponosi pełną odpowiedzialność wobec Państwowego Banku Rolnego za terminowy zwrot wypożyczonego kapitału, a zatem musi pilnie baczyć na wartość uzyskanego od pożyczkobiorców zabezpieczenia, a więc zwracać uwagę na stan majątkowy i odpowiedzialność kredytową głównego dłużnika i poręczycieli, jak również na ich solidność w regulowaniu zobowiązań.

4. Aby Kasa mogła terminowo wywiązać się wobec Państwowego Banku Rolnego, powinna odpowiednio ustalić terminy weksli pobieranych od rolników, tak, aby miała wystarczającą ilość czasu, na zmobilizowanie gotówki celem pokrycia bieżącej raty w P. B. R. Jeśli np. rata kredytu w P. B. R. ma być płatna — powiedzmy — 20 grudnia, to terminy weksli pobieranych przez Kasę od rolników na pokrycie odpowiedniej raty winny opiewać na terminy wcześniejsze, np. na 1 czy 10 grudnia.

5. Przypominamy raz jeszcze, że poza oprocentowaniem w wysokości 3% w stosunku rocznym Kasa pod żadnym warunkiem nie może od rolników pobierać żadnych dodatkowych kosztów czy opłat. W szczególności z tych 3% obowiązana jest pokryć koszty weksla składanego przez pożyczkobiorcę.

6. Przypominamy Kasom uchwałę, Zarządu n/Związku z dn. 27 listopada 1931 r. (vide „Oszczędność“ Nr. 24/1931) co do konieczności pobierania weksli terminowych. Zresztą, do weksla in blanco musiałyby Kasy pobrać dodatkowo odpowiednie deklaracje, podpisane zarówno przez głównego dłużnika, jak i jego poręczycieli, od których należne opłaty stemplowe byłyby wyższe od kosztów blankietów wekslowych.

Uwagi nasze dotyczą kredytu zaliczkowego, t. j. kredytu specjalnego na weksle poręczone. Jeśli zaś chodzi o kredyty pod rejestrowy zastaw zboża, to, jak to wyżej zaznaczyliśmy, według posiadanych przez nas informacji, będą udzielane zasadniczo przez Państwowy Bank Rolny bezpośrednio.

Gdyby jednak Kasa i w tym wypadku podjęła się pośrednictwa, to zechcą organa Kasy dokładnie zaznajomić się z przepisami Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22 marca 1928 r. o rejestrowym zastawie rolniczym (Dz. Ust. R. P. Nr. 22, poz. 165 z r. 1928) zmienionego Rozp. Prez. Rz. z dn. 23 sierpnia 1932 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 72, poz. 655 z r. 1932).

1 załącznik

Z poważaniem:

Prezes Związku: Dyrektor Związku:
(—) M. Szczepkowski (—) J. Rożkowski

Załącznik do okólnika Nr. 25.

ODPIS

MINISTERSTWO SKARBU

Nr. D. II 16259/4/35

Warszawa, dn. 2 sierpnia 1935 r.

Do Związku Komunalnych Kas Oszczędności
w Warszawie.

Na podstawie art. 23 ustęp 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. R. P. Nr. 95, poz. 860)

zezwałam Komunalnym Kasom Oszczędności na rozprowadzanie pożyczek w formie kredytu zaliczkowego i kredytu rejestrowego pod zastaw zboża w roku 1935/36 wśród rolników, zamieszkujących w terenie działania poszczególnej Kasy na zasadach ustalonych przez Państwowy Bank Rolny dla instytucji pośredniczących.

Niniejsze zezwolenie zechce Związek podać zrzeszonym Komunalnym Kasom Oszczędności w formie okólnika, wyjaśniając jednocześnie, że o wymieniony kredyt Komunalne Kasy Oszczędności mogą występować do Państwowego Banku Rolnego.

W okólniku Związku należy podkreślić, że zarówno Władze Nadzorcze, jak i Związek, nakładają na kierowników Komunalnych Kas Oszczędności przy udzielaniu powyższych kredytów obowiązek ścisłego przestrzegania należytego zabezpieczenia tych kredytów oraz przepisów, ustalonych w tym względzie przez Państwowy Bank Rolny.

Jednocześnie Związek zechce wyjaśnić Komunalnym Kasom Oszczędności przepisy i zarządzenia w przedmiocie zastawu rejestrowego, a specjalnie przy udzielaniu kredytu pod zastaw zboża.

Minister Skarbu
(—) Wł. Zawadzki.

2. Sprawy personalne K. K. O.

Treść okólnika Nr. 26 wysłanego przez n/Związek w dniu 12.VIII b. r. do zrzeszonych Kas:

Nawiązując do n/okólnika Nr. 22 z dn. 17 czerwca 1935 r., w którym podaliśmy do wiadomości K. K. O. treść reskryptu Pana Ministra Skarbu z dn. 13 czerwca 1935 r. Nr. D. II. 11040/4 — przypominamy, że zgodnie z art. 10 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o K. K. O. i w myśl zarządzeń, zawartych w okólniku naszym z dn. 5 grudnia 1934 r. Nr. 30, zatwierdzonym przez Pana Ministra Skarbu reskryptem z dn. 10 grudnia 1934 r. Nr. D. II. 23787/4/34 — Dyrektor Zarządzający K. K. O., według przejściowych jeszcze przepisów statutowych zwany Naczelnikiem Zarządu, i jego zastępca(cy) powinni posiadać praktykę zawodową, przewidzianą we wspomnianych wyżej przepisach, a mianowicie: kandydaci na powyższe stanowiska muszą wykazać się: conajmniej 10-cio letnią fachową działalnością na kierowniczym stanowisku w instytucjach finansowych lub też posiadać przynajmniej 10-cio letnią praktykę w różnych odpowiednich wydziałach jednej z instytucji finansowych, jak Kasy Oszczędności, banki spółdzielcze, banki akcyjne i inne. O ile zaś kandydat wykaże się, że ukończył conajmniej studia średnie ogólne, czy też studia średnie specjalne (handlowe) lub też studia wyższe — praktyka fachowa wspomniana wyżej wymagana jest conajmniej 5-cio letnią (a nie 10-cio letnią).

Opinowanie kandydatów podlega kompetencji n/Związku. Do naszego Związku również należy, aż do wydania przepisów wykonawczych, udzielanie zezwoleń (wyrażenia zgody) na objęcie urzędowania przez nowowybranych Dyrektorów Zarządzających (Naczelników Zarządów) oraz w wypadkach wymienionych w n/okólniku Nr. 22 z r. b. — do n/Związku należy również wyrażanie opinii na objęcie urzędowania przez zastępców dyrektorów zarządzających (zastępców naczelników zarządu).

Celem należytego wykonania przez n/Związek wspomnianych obowiązków — prosimy w ciągu miesiąca od daty niniejszego okólnika wypełnić załączne kwestjonariusze osobowe (załącznik Nr. 1) w trzech egzemplarzach dla każdego członka Dyrekcji (Zarządu), dla Dyrektora Zarządzającego i jego zastępcy (zastępców). Dwa egzemplarze kwestjonariusza prosimy nadesłać do n/Związku, a jeden pozostawić w aktach personalnych Kasy.

Do pozostającego w aktach Kasy kwestjonariusza należy dołączyć urzędowo uwierzytelnione odpisy względnie oryginały dokumentów osobistych wspomnianych osób, natomiast do 2-ch egzemplarzy nadsyłanych do n/Związku prosimy dołączyć tylko odpisy tychże dokumentów, poświadczonych przez Przewodniczącego Rady Kasy.

Prócz załączników, wymienionych w kwestjonariuszu, należy nadesłać do n/Związku:

1. wyciągi z protokołów posiedzeń Rad K. K. O., na których zostali poszczególni członkowie Dyrekcji (Zarządu) wybrani;

2. deklarację każdego członka Dyrekcji (Zarządu) według załączonego wzoru (załącznik Nr. 2).

Przy sposobności polecamy zastosowanie powyższych kwestjonariuszy osobowych do wszystkich bez wyjątku pracowników Kasy, a nie tylko do pracowników wchodzących w skład Dyrekcji (Zarządu), a to celem ujednolinitości danych personalnych we wszystkich K. K. O., będących członkami naszego Związku.

Większą ilość kwestjonariuszy osobowych mogą W. Panowie nabywać w Samorządowym Instytucie Wydawniczym w Warszawie.

W razie gdyby Dyrekcja K. K. O. zamówiła wspomniane formularze w miejscowej drukarni, formularze te muszą być wykonane ściśle według załączonego wzoru, jak co do treści, tak i wymiaru, przy czem obowiązkowo na dobrym papierze. Zauważamy przytem, że treść kwestjonariusza osobowego została uzgodniona z Władzą Nadzorczą (z Ministerstwem Skarbu oraz Spraw Wewnętrznych).

Wnioski K. K. O., kierowane do n/Związku, celem wyjednania opinii, czy też wyrażenia zgody na objęcie urzędowania — winny być podpisane przez Przewodniczącego Rady Kasy.

W końcu prosimy wypełnić załączony imienny wykaz składu osobowego Dyrekcji (Zarządu) Kasy (załącznik Nr. 3) i nam nadesłać.

Nadto prosimy spowodować, by członkowie Dyrekcji (Zarządu), którzy nie są pracownikami K. K. O., wypełnili kwestjonariusze według specjalnego wzoru (załącznik Nr. 4). Jeden egzemplarz takiego kwestjonariusza wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem prosimy nam nadesłać.

Termin 12-go września 1935 r. odnotowano.

Załączniki.

Prezes Związku:

(—) M. Szczepkowski

Dyrektor Związku:

(—) J. Rożkowski

Załącznik Nr. 1.

KWESTJONARIJUSZ OSOBOWY.

- I. Imię i nazwisko
- II. Data i miejsce urodzenia
- III. Imię ojca, oraz imię i nazwisko rodowe matki
- IV. Wyznanie
- V. Narodowość
- VI. Stan cywilny (kawaler, panna, żonaty, zamężna, wdowiec, separowany(a), rozwiedziony(a)
- VII. Jeżeli żonaty (zamężna):
 - 1) Imię i nazwisko rodowe żony (imię męża)
 - 2) Data zaślubin
 - 3) Czy żyje we wspólności małżeńskiej (o ile nie, który sąd i kiedy orzekł separację względnie rozwód i czy z obowiązkiem utrzymania żony)
 - 4) Czy żona pracuje zarobkowo? jeżeli tak, to w jakiej instytucji
- VIII. Dzieci (ślubne, uprawnione, pasierby):

Imię (przy pasierbach nadto nazwisko)	Data urodzin	Czy pozostaje na utrzymaniu pracownika	U w a g a

IX. Wykształcenie:

- 1) Niższe (jakie)
- 2) Średnie (rodzaj szkoły, ilość skończonych klas, złożenie egzaminu dojrzałości i data złożenia)
- 3) Wyższe (zakład naukowy, wydział i rodzaj studjów, ilość lat studjów, egzaminy i data ich złożenia)
- 4) Tytuł naukowy (zakład naukowy, który go nadał i data dyplomu)
- 5) Znajomość języków (w mowie i piśmie, lub tylko w mowie)
- 6) Wiadomości specjalne i szczególne uzdolnienie, mające znaczenie dla służby
- 7) Stanowisko zajmowane w Kasie w obecnej chwili
- X. Data rozpoczęcia pracy w Kasie
- XI. Złożone egzaminy praktyczne przy Związku K. K. O. względnie: przesłuchane kursy instrukcyjne przy tymże Związku:

Nazwa egzaminu	Data złożenia egzaminu wzgl. okres p zesł. kursu	Wynik egzaminu	U w a g a

XII. Służba wojskowa:

Charakter służby (normalna służba obowiązkowa, dobrowolna, wskutek mobilizacji lub wojny)	Czas jej pełnienia	Stopień wojskowy w chwili ukończenia służby

Załącznik Nr. 4.

KWESTJONARJUSZ OSOBOWY

członków Dyrekcji (Zarządu), nie będących pracownikami
K. K. O.

- I. Imię i nazwisko
- II. Data i miejsce urodzenia
- III. Imię ojca, oraz imię i nazwisko rodowe matki
- IV. Wykształcenie:
 1. Niższe (jakie)
 2. Średnie (rodzaj szkoły, ilość skończonych klas, złożenie egzaminu dojrzałości i data złożenia)
 3. Wyższe (zakład naukowy, wydział i rodzaj studjów, ilość lat studjów, egzaminy i data ich złożenia)

4. Tytuł naukowy (zakład naukowy, który go nadał i data dyplomu)
5. Znajomość języków (w mowie i piśmie, lub tylko w mowie)
6. Wiadomości specjalne i szczególne uzdolnienia, mające znaczenie dla K. K. O.

Własnoręcznie napisany życiorys załączam.

. , dn.
(podpis)

Adres

1 załącznik.

Kronika Krajowa

Położenie gospodarcze Polski w lipcu r. b.

Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje położenie gospodarcze kraju w lipcu r. b.:

Trwające od kilku miesięcy tendencje detezauryzacyjne, przyczyniające się w dużej mierze do wzrostu ruchu inwestycyjnego w niektórych dziedzinach, a zwłaszcza w budownictwie, wystąpiły w lipcu ponownie po krótkotrwałym osłabieniu w maju i czerwcu niektórych walut złotych. Dzięki uspokojeniu międzynarodowej sytuacji walutowej w pierwszej i drugiej dekadzie lipca, nastąpił w Polsce dalszy wzrost wkładów w instytucjach finansowych oraz wzrosło zainteresowanie papierami wartościowymi przy zwykłej naogół tendencji kursów. Wypłacalność kredytobiorców w przemyśle i handlu pozostała nadal zadawalająca, natomiast rolnictwo ciągle słabo jeszcze wywiązuje się ze swych zobowiązań.

Na krajowym rynku zbożowym pojawiły się w lipcu pierwsze partje zbiorów tegorocznych, które wpłynęły na utrzymanie się zniżkowej tendencji cen, mimo wystąpienia wyżki cen na rynkach międzynarodowych. Natomiast wyraźnie zwykła tendencja cen wystąpiła na rynku artykułów hodowlanych, zarówno żywea jak nabiłowych. W lipcu zmniejszył się wywóz zbóż, trzody chlewnej, masła i jaj, zwiększył się natomiast nieco eksport bydła rogatego.

W niektórych działach przemysłu zaznaczył się w lipcu dalszy wzrost produkcji zarówno w stosunku do czerwca b. r. jak i w porównaniu z lipcem ub. roku. Wydobycie węgla zostało zwiększone zarówno w związku ze wzrostem wywozu jak i na potrzeby przemysłu krajowego. Silniejszy wzrost wytwórczości wskutek zamówień przemysłu przetwórczego wykazało zwłaszcza hutnictwo żelazne. W metalowym przemyśle przetwórczym wzrost zamówień wykazują fabryki narzędzi i maszyn rolniczych, natomiast w innych dziedzinach po ożywieniu w poprzednich miesiącach nastąpiło nieznaczne osłabienie. Przemysł włókienniczy i odzieżowy, po dość znacznym zmniejszeniu zatrudnienia w związku z zakończeniem sprzedaży na sezon letni, przystąpił pod koniec miesiąca do wzmoczonej produkcji na sezon jesienno-zimowy, który na podstawie napływających zamówień krajowych zapowiada się korzystnie; dotyczy to zarówno przemysłu bawełnianego jak i wełnianego. Zmniejszenie zamówień wykazuje jedynie przemysł jutowy. Na osłabienie popytu skarży się również przemysł nawozów sztucznych w związku ze spadkiem cen zbóż. Ruch budowlany, będący w pełni sezonu, przyczynia się do dalszego wzrostu zapotrzebowania na artykuły przemysłu mineralnego i drzewnego.

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej spadł w stosunku do czerwca pod wpływem sezonowego osłabienia w przemyśle włókienniczym i odzieżowym o 3,4 proc., natomiast w stosunku do lipca ub. roku pozostaje wyższy o 7,5 proc.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym utrzymały się na stosunkowo wysokim poziomie. Obroty handlu z zagranicą zmniejszyły się silniej po stronie przywozu, niż wywozu, skutkiem czego wzrosło czynne saldo handlowe.

Na rynku pracy nastąpiło dość znaczne zwiększenie zatrudnienia, głównie przy robotach publicznych oraz w mniejszym stopniu w przemyśle przetwórczym i górnictwie. W związku z tem w dalszym ciągu spada liczba zarejestrowanych bezrobotnych.

Dochód społeczny a ciężary publiczne.

W okresie rozpoczęcia prac nad nowym preliminarem budżetowym państwa, kiedy wiele danych wskazuje na to, że polityka gospodarcza państwa pójdzie w kierunku dalszej realizacji programu deflacyjnego również na odcinku ciężarów publicznych — ciekawą rzeczą będzie zestawienie dochodu społecznego w Polsce w okresie dobrej konjunktury i w latach kryzysu oraz zbadanie, jaką część dochodu pochłaniają ciężary publiczne.

Z obliczeń Instytutu Badania Konjunktur i Cen wynika, że cały nasz dochód społeczny, przechodzący przez rynek, a więc bez dochodu naturalnego, konsumowanego we własnych gospodarstwach, wynosił w roku 1929, okresie dobrej jeszcze konjunktury, 17.400 milionów zł. W roku 1933 tenże dochód społeczny rynkowy został oszacowany na 8.900 milionów zł. Z tego wynika, że dochód społeczny zmniejszył się nominalnie o 49%, czyli okragło o połowę. Dla roku 1934 nie mamy analogicznych obliczeń, jednakże ze wskaźników spożycia widzimy, że wynosiły one w roku ub., tyle co i w roku 1933 (mianowicie 84,7, 1928 rok = 100), a zatem globalny dochód społeczny w roku 1934 utrzymał się mniej więcej na poziomie roku 1933; zaszyły jedynie przesunięcia między dochodami poszczególnych grup ludności.

Obliczając powyższe cyfry na głowę ludności (z uwzględnieniem przyrostu naturalnego ludności), otrzymamy: dochód społeczny na 1 mieszkańca wynosił w Polsce w 1929 roku 561 zł., a w 1933 roku 270 zł., obniżył się zatem o 52%, zatem w większym stopniu, niż dochód globalny. Jest to wynikiem wzrostu w latach 1929 — 1933 liczby ludności, przy spadku dochodu globalnego.

Jeżeli chodzi o ciężary publiczne na rzecz państwa, samorządów i ubezpieczeń społecznych, to z obliczeń prezesa warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, p. Klarnera, wynika, że wynosiły one w 1929 roku ogółem 3.800 milionów zł. i w 1933 roku 2.800 milionów zł. Zmniejszyły się zatem w omawianym 5-cioleciu o 26%. Oczywiście mamy tu na myśli zarówno dochody, jak i obciążenia nominalne, t. zn. bez uwzględnienia wzrostu siły nabywczej pieniądza czyli spadku kosztów utrzymania. Obciążenie 1 mieszkańca na rzecz państwa, samorządów i ubezpieczeń społecznych wynosiło w 1929 roku 122 zł., a w roku 1933 — 90 zł., czyli spadek o 25%.

Ponieważ w tymże czasie dochód społeczny zmniejszył się na głowę o 52%, przeto łatwo wywnioskować, że w stosunku do naszej zamożności ciężary publiczne wzrosły dość znacznie. Gdy w czasie dobrej konjunktury 21% ogólnego dochodu pochłaniały ciężary publiczne, to w okresie kryzysu obciążenie publiczne wzrosło do 31%. Prawie trzecia część dochodu idzie na pokrycie ciężarów publicznych, tak, że czysty dochód rynkowy jednego mieszkańca wynosi obecnie 180 zł., zamiast 439 zł. w roku 1929, zmniejszył się więc o 59%. Po uwzględnieniu zmian w sile nabywczej pieniądza, otrzymamy spadek czystego dochodu realnego o ok. 40%.

Rozpatrując stosunek ciężarów publicznych do dochodu społecznego, musimy pamiętać o tem, że decydujące znacze-

nie posiada nie tyle stosunek procentowy, co bezwzględna wartość dochodu społecznego na głowę ludności po potrąceniu ciężarów publicznych. Ona decyduje o zamożności mieszkańców kraju, o ich sile nabywczej i konsumpcji.

Weźmy dla przykładu Francję. Jej dochód społeczny wynosił w 1929 roku ok. 250.000 milj. fr., a obciążenie publiczne ok. 112.000 milj. fr., zaś w roku 1934 dochód społeczny obliczono na 180.000 milj. fr., przy obciążeniu publicznym, wynoszącym ok. 95.000 milj. fr. Po przeliczeniu na głowę mieszkańca w złotych otrzymamy dla 1929 roku: dochód 2.090 zł. i obciążenie 935 zł., dla roku 1934: dochód 1.500 zł. i obciążenie 792 zł. Łatwo stąd wywnioskować, że ciężary publiczne we Francji stanowią o wiele większą część dochodu, niż w Polsce, bo w roku 1929 — 40%, a w roku 1934 — 53%, a więc stosunek niesłychanie wysoki. Czyż mimo to można twierdzić, że w porównaniu z Polską ciężary publiczne we Francji są trudniejsze do udźwignięcia? Zdaje się że nie, nie należy przecież zapominać, że gdy u nas czysty dochód społeczny wynosi 180 zł. na mieszkańca, to we Francji 708 zł. Mimo więc o wiele wyższych podatków i innych ciężarów publicznych ludność francuska ma jeszcze dość dużą „marżę” dochodu na konsumpcję, gdy u nas marża ta nie wiele zapewne różni się od faktycznego minimum egzystencji. Dlatego sprawa obniżenia ciężarów publicznych, jeśli nie możemy na razie podnieść dochodu społecznego, jest sprawą palącą.

Wiadomości zagraniczne

Nowelizacja prawa o kasach oszczędności w Austrii.

Władze ustawodawcze wydały nowy regulatyw, dotyczący administracji kas oszczędności. Dotychczas utworzenie kasy i nadzór państwowy nad kasami opierały się na regulatywie z 1844 r., który zdał swój egzamin w ciągu 90 lat praktyki. Jednakże różnice administracji w poszczególnych kasach, nowe czynności, jak również nowa organizacja korporacyjna gospodarstwa narodowego wymagały szeregu zmian koniecznych.

Nowa ustawa o administracji kas oszczędności ustanawia jednolite zasady zarządzania kasami oraz rozgranicza stosunki prawne między kasami a władzami administracyjnymi poręczającymi. Duże znaczenie ma fakt, że kasom oszczędności nie przyznano charakteru kupca z tego względu, że już regulatyw z 1844 określał kasy jako „zakłady użyteczności publicznej” i charakteru tego kasy nigdy nie utraciły. Pozatem ustawa przewiduje instytucję rejestru kas oszczędności, który ma być prowadzony przez władze prowincjonalne oraz magistrat miasta Wiednia; rejestr będzie szczególnie uwidaczniał stanowisko specjalne kas oszczędności w organizacji kredytu i odgrywać będzie taką samą rolę, co rejestr gruntowy dla nieruchomości.

Statuty kas mają być zmienione w myśl nowej ustawy do 31 marca 1936.

Deklaracja Gubernatora Banku Francuskiego w sprawie stabilizacji waluty.

Wśród głosów osobistości decydujących, które dały się słyszeć ostatnio w obronie stabilizacji waluty, po rezolucjach III Kongresu Międzynarodowego Oszczędności i uchwał Kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej — należy podkreślić słowa, wypowiedziane w tej sprawie przez p. Tannery, Gubernatora Banku Francuskiego, w dniu 11 lipca na śniadaniu wydanym na jego cześć przez „American Club” w Paryżu.

Podkreśliwszy z naciskiem wierność Francji w stosunku do waluty złotej, która jest zasadą polityki Banku Francuskiego, p. Tannery dodał: „Powodzenie naszych wysiłków powinno — jak to już zaznaczyłem — przygotować i ułatwić dalsze posunięcia o znaczeniu szerszym; mam na myśli powszechną stabilizację walut, która powinna nastąpić po poprawie stosunków gospodarczych, która już poczyniła duże postępy, a jednocześnie z podjęciem normalnych stosunków handlowych między narodami.

„Będąc oznaką końca kryzysu, stabilizacja ta byłaby zarazem najpewniejszym środkiem wywołania trwałej i rzeczywistej zwyżki cen.

„Przywróciłaby ona z powrotem pewność i bezpieczeństwo“.

Miljard nowych pożyczek wewnętrznych w Niemczech.

Jak donoszą gazety, rząd Rzeszy rozpiął za pośrednictwem konsorcjum pożyczkowego z Bankiem Rzeszy na czele, subskrypcję 4 i pół proc. pożyczki wewnętrznej na sumę 500 milj. marek. Wypuszczone będą na okres 10 lat, począwszy od 1 września r. b., bony skarbowe po kursie emisyjnym 98 i trzy czwarte za 100. Umorzenie pożyczki rozpocznie się od r. 1941 drogą wylosowania i spłacania bonów co roku w wysokości 20 proc. sumy pożyczki. Wpłata na subskrybowane bony może być dokonana w 4 ratach najpóźniej do dnia 20 grudnia r. b. Obligacje nowej pożyczki korzystają z praw papierów pupilarnych i mogą być lombardowane w Banku Rzeszy.

Równocześnie Bank Rzeszy zawarł umowę z niemiecką centralą żyrową w sprawie ulokowania na rachunek skarbu Rzeszy w kasach oszczędności 4 i pół proc. niemieckiej pożyczki państwowej z r. 1935 za sumę dalszych 500 milj. marek po kursie 98 i jedna czwarta za 100. Zapłata należnych z tego tytułu kwot może nastąpić w 4 ratach. Ostatni termin czwartej raty upływa 15 lutego 1936 r. Pożyczka ta będzie umarzana w ciągu 50 lat.

Nowa pożyczka wewnętrzna Rzeszy jest nieuniknioną konsekwencją polityki „nakręcania konjunktury” i kosztownych inwestycji. Polityka ta musiała pociągnąć za sobą, podobnie jak się to dzieje i we Włoszech, konieczność zaciągania pożyczek wewnętrznych celem ratowania skarbu państwa.

Pierwsze w historii St. Zjedn. niepowodzenie pożyczki państwowej.

Poraz pierwszy w historii St. Zjedn. Am. emisja obligacji państwowych, ostatnio wyłożona do subskrypcji, nie

została pokryta w terminie. Chodzi o 100 milionów dolarów obligacji 4-letnich, oprocentowanych na 1 i pół procent, a wyemitowanych przez Federalne Towarzystwo Hipoteczne. — Subskrypcja wyniosła zaledwie 35 milionów dolarów.

Jakkolwiek wiadomość o niepowodzeniu emisji obligacji państwowych wywołała bardzo ujemne wrażenie, wyrażona jest naogół opinia, że kredyt państwowy nie ucierpi w wyniku tej klęski. Sfery bankowe twierdzą, że niepowodzenie emisji spowodowane zostało zbyt niskim oprocentowaniem papierów.

Charakterystyczna jest opinia niektórych sfer finansowych, według której niepomyślny rezultat omawianej emisji przypisać należy nasyceniu rynku walorami państwowymi.

Przegląd prasy

W sprawie kredytów zaliczkowych dla rolnictwa.

Celem powstrzymania rolników od masowego wyzbywania się zboża w okresie poźniwym — jak to czytamy w zamieszczonym w niniejszym numerze „Oszczędności” okólniku Związku K. K. O. w Warszawie — państwo zmobilizowało w roku bieżącym środki na uruchomienie kredytu zaliczkowego w wysokości 10 milionów zł. i kredytu pod rejestrowy zastaw zboża w wysokości ok. 40 milionów zł. Kredyt rejestrowy ma być rozprowadzony bezpośrednio przez Państwowy Bank Rolny, kredyty zaliczkowe, przeznaczone dla drobnych rolników, za pośrednictwem lokalnych instytucji kredytowych, a więc m. i. za pośrednictwem K. K. O. via P. B. R. Odnośne zezwolenie Ministra Skarbu na rozprowadzanie tych pożyczek przez K. K. O. zostało wydane w dniu 2 sierpnia b. r., a już w dniu 6 sierpnia Związek K. K. O. w Warszawie, jak również pozostałe Związki, wydały Kasom odpowiednie instrukcje co do warunków i techniki rozprowadzania kredytów, zwracając Kasom specjalną uwagę — zgodnie z reskryptem Ministerstwa Skarbu — na obowiązek przestrzegania należytego zabezpieczenia tych kredytów.

Tymczasem w Nr. 214 „Gazety Polskiej”, z dnia 4 sierpnia b. r. ukazała się notatka p. t. „Wstrzymana pomoc”, której autor, podpisany skromnie inicjałami „J. W.”, zaatakował ostro komunalne kasy oszczędności (mówi wyraźnie o K. K. O. w Wielkopolsce), zarzucając im wstrzymanie pomocy, jaką państwo przyznało rolnictwu. Pisze on:

„Instytucjami, rozprowadzającymi kredyt zaliczkowy z Banku Rolnego, są komunalne kasy oszczędności. Wpłynęły do nich wnioski o przyznanie drobnym rolnikom kredytu w wysokości 700 tysięcy złotych dla Wielkopolski. Pieniądze w Banku Rolnym są, leżą, czekają na kredytobiorcę, ale komunalne kasy oszczędności w ostatniej chwili odmówiły rozprowadzenia kredytów zaliczkowych. Chłopi się niecierpliwią. Przeklinają swój los, wymyślają na wszystko i wszystkich. K. K. O. tymczasem zastanawia się zakazem swej instytucji centralnej — Zw. Kom. Kas (którego Związku? przyp. nasz), — która oświadczyła, że komunalne kasy mają dać gwarancję za rozprowadzany kredyt wobec Banku Rolnego, a to jest groźne i niebezpieczne dla ich... wypłacalności. Niech gwarancję przejmie państwo, niech gwarancję przejmie Bank Rolny — a wtedy kredyt zaliczkowy dotrze do rolników”.

Aż dotąd nie można autorowi nie zarzucić, chyba tylko nieznaną charakteru K. K. O., ich zadań, obowiązków i uprawnień. Gdyby autor zapoznał się nieco z rozporządzeniem Prezydenta R. P. z 1934 roku o K. K. O. (Dz. Ust. Nr. 95, poz. 860), to łatwoby zrozumiał, że zadaniem ich jest popieranie oszczędności, zbieranie wkładów od ludności

miejscowej i udzielanie z zebranych funduszy pożyczek dla tej ludności. Dalej dowiedziałyby się, że Kasy nie mają prawa udzielania gwarancji za powierzone im do rozprowadzenia fundusze innych instytucji, chyba za specjalnem zezwoleniem Ministra Skarbu. Jeżeli więc odnośne zezwolenie ukazało się dopiero 2 sierpnia, to nie można z tego tytułu obarczać winą Kas oszczędności. Można tylko ubolewać, iż przy planowaniu tak ważnej akcji, jak kredyty zaliczkowe i rejestrowe dla rolnictwa, nie porozumiano się od razu z instytucjami, mającymi kredyt rozprowadzać, które w sprawie tej są najbardziej bezpośrednio zainteresowane, jako mające brać na siebie odpowiedzialność materialną za to, czy grosz pożyczony zostanie zwrócony. Że to się nie stało, to znowu nie jest winą kas komunalnych.

Ale autor notatki nie ograniczył się do samego stwierdzenia faktów, choćby mylnie zrozumianych, poszedł on jeszcze dalej, wykazując w wywodach swych zupełną ignorancję spraw przez siebie omawianych. Bo posłuchajmy:

„Powyższe zastrzeżenia w ustach sprytnego bankiera (do kogo to się ma odnosić? — przyp. nasz) byłyby tylko wtedy słuszne, gdyby ryzyko rozprowadzania kredytu zaliczkowego było naprawdę wielkie. Tymczasem formy udzielania tego kredytu gwarantują zupełną pewność. Zboże — zabezpieczające pożyczkę — gdy właściciel jest niepewny, można zwieźć na młyn i tam przechowywać. Zresztą praktyka ostatnich lat wykazała, że komunalne kasy niemal w 100 procentach bez trudu utrzymywały zwrot pożyczek. Nigdy podobnych zastrzeżeń nie podnoszono. Czemu a k u r a t dziś?”

Pomijamy milczeniem skierowany (zdaje się) pod adresem komunalnych kas oszczędności epitet „sprytny bankier”, jako co najmniej niepoważny i śmieszny w odniesieniu do instytucji użyteczności publicznej; chcemy tylko wyrazić swe zdziwienie, skąd p. J. W. doszedł do tego, że kredyt zaliczkowy daje 100 procentowe bezpieczeństwo Kasie, gdyż zboże „zabezpieczające” pożyczkę można w razie niespłacalności dłużnika zabrać i samemu przechowywać. Każdy dyrektor K. K. O. wie, że kredyt zaliczkowy jest z reguły kredytem osobistym, zabezpieczonym weksłami kredytobiorcy. Deklaracja dłużnika, stwierdzająca ilość posiadanego przezeń zboża, nie stwarza żadnego zabezpieczenia rzeczowego dla wierzyciela. Nie ustanawia bowiem ani rejestrowego zastawu, ani też nie przenosi własności. Wyszczególnienie w deklaracji zboża ma tylko to znaczenie, że w razie zmniejszenia zapasu zboża, cała pożyczka staje się natychmiast płatną. Na czym więc autor opierał swoje katarygiczne twierdzenie, że „praktyka ostatnich lat wykazała, że K. K. O. niemal w 100% bez trudu otrzymywały zwrot pożyczek” — to po-

zostanie zapewne osobistą tajemnicą p. J. W. W każdym razie posiadane przez nas materiały mówią zupełnie co innego.

Inaczej od p. J. W. na tę sprawę zapatruje się prof. R. Rybarski w artykule „Trudności kredytowe“ (Kurier Warszawski Nr. 222 z dnia 15 sierpnia b. r.). Trudności rozprawienia kredytów zaliczkowych uważa on za

„...naturalne następstwo naszych stosunków kredytowych w rolnictwie. Poprostu zdolność kredytowa rolnictwa spadła do minimum. Istnieją instytucje, gotowe udzielić kredytu rolnictwu, lecz nie chcą brać na siebie ryzyka tego kredytu... W szczególności nie można robić zarzutu komunalnym kasom oszczędności z tego powodu, że nie chcą wystąpić w roli gwaranta kredytów rolniczych. Kasy te mogą prowadzić tylko operacje w całej pełni zabezpieczone. Opierają się bowiem na drobnych wkładach oszczędnościowych. W takich instytucjach nigdy nie można grzeszyć przezornością i ostrożnością. Jeżeli Państwowy Bank Rolny nie chce wziąć na siebie ryzyka kredytów rolniczych, to dlaczego to ryzyko ma spaść na kasy komunalne?“

Jeżeli chodzi o nasze stanowisko, to oczywiście wolelibyśmy, aby K. K. O. zgodnie z zasadami ustalonymi przez zeszłoroczny Kongres naszych Kas pracowały z P. B. R., jak i innymi instytucjami, tylko na warunkach komisanta. Skoro jednak inaczej w danym przypadku nie można i Kasy mają ponosić ryzyko za spłacalność dłużników, to musimy, zgodnie z zaleceniem Władzy Nadzorczej, kłaść jak największy nacisk, że Kasy muszą pilnie baczyć na wartość uzyskanego od pożyczkobiorców zabezpieczenia, a więc zwracać uwagę na stan majątkowy i odpowiedzialność kredytową głównego dłużnika i poręczycieli, jak również na ich solidność w regulowaniu zobowiązań. Po tej linii poszedł okólnik naszego Związku.

Że ostrożność ta jest ze wszech miar konieczna i ryzyko dla K. K. O. jest poważne, widać to najlepiej z kalkulacji, przeprowadzonej przez p. Dyrektora T. Müllera z Wołkowyska. Kalkulacja ta przy wysokości pożyczki od 50 do 300 zł. przedstawia się następująco:

Koszty przy sumie:	50 zł.	75 zł.	100 zł.	150 zł.	200 zł.	250 zł.	300 zł.
1) bl. wek. dla P. B. R.	0.17	0.25	0.33	0.50	0.66	0.83	0.99
2) % P. B. R. ($\frac{1}{4}\%$ rocz.) . . .	0.07	0.10	0.13	0.19	0.26	0.32	0.38
3) manip. z P. B. R.	0.05	0.07	0.10	0.15	0.20	0.25	0.30
4) bl. w. pożyczkobiorcy	1.32	1.32	1.32	1.32	1.32	1.32	1.65
5) materiały piśmienne	0.45	0.45	0.45	0.45	0.45	0.45	0.45
razem	2.06	2.19	2.33	2.61	2.89	3.17	3.77
6) minim. delcredere	0.25	0.37	0.50	0.75	1.00	1.25	1.50
ogółem	2.31	2.56	2.83	3.36	3.89	4.42	5.27
Dochód:	0.71	1.07	1.42	2.12	2.83	3.54	4.25
Przypuszczalna strata	1.60	1.49	1.41	1.24	1.06	0.88	1.02

Za podstawę powyższej kalkulacji p. M. przyjął znane warunki ogólne (3% dla pożyczkobiorcy, z których instytucja rozprawiająca opłaca procenty P. B. R. i wszelkie koszty), jak również następujące okoliczności:

1. Rozprawienie kredytu z datą 1 września i spłata w 6-ciu ratach, każdego 15 w miesiącu, począwszy od 15 grudnia, przyczem 3 pierwsze raty po 20%, dwie następne po 15%, ostatnia 10%.

2. Realizacja kredytu ze strony P. B. R. również z datą 1 września, przy spłacie w 6-ciu ratach, o wysokości analogicznej, lecz z terminem ostatniego każdego miesiąca.

3. W kosztach manipulacji z P. B. R. przyjęto pod uwagę zarówno istotne wydatki (korespondencja, opłata przekazów i t. p.), jak i koszt magazynowania oprocentowanej gotówki w okresie rozprawiania.

4. Co do blankietów wekslowych dla pożyczkobiorcy, przyjęto pod uwagę konieczność wystawienia przez pożyczkobiorcę terminowych weksli na każdą z poszczególnych rat.

5. W p. materiały piśmienne, przyjęto do kalkulacji li tylko rzeczywisty koszt zużytych materiałów, nie biorąc natomiast zupełnie pod uwagę pracy, a mianowicie:

- a) 7 asygnacji z kopją (jedna do wydania pożyczki, 6 do zainkasowania rat), licząc po 2.2 gr. za sztukę 15.4 gr.
- b) 1 karta do kartoteki pożyczkowej 12 „

- c) 7 zapisów w odpowiednich księgach piśmiennych likwidatury 14.6 „
- d) druczki podaniowe i terminatki (spłat) 3 „

razem 45 gr.

Powyższa kalkulacja, w której uwzględniono tylko rzeczywiste minimalne wydatki na podstawie ścisłych obliczeń, wskazuje wyraźnie, że rozprawianie tego rodzaju kredytu wymaga od instytucji pośredniczącej b. poważnej ofiary, tem większej, że — jak wykazuje praktyka lat ubiegłych — zgorą połowa pożyczek przypadnie na pożyczki drobne od 25 do 75 zł., przy których koszty, a więc i ewent. straty, są stosunkowo większe. W/g obliczeń p. Dyr. Müllera przypuszczalna strata Kasy na rozprawieniu 50.000 zł. kredytu wyniesie conajmniej 1.000 zł., a więc wydatek, na który nie każda K. K. O. w dzisiejszych czasach może sobie pozwolić.

Są to fakty nieznane zapewne autorowi notatki „Wstrzymana pomoc“ niemniej kierownicy Kas i ich Związki zdają sobie doskonale z nich sprawę i jeżeli mimo wszystko od akcji tej się nie usuwają, to tylko dlatego, że nie stoją na stanowisku „sprytnego bankiera“, jak to insynuuje im p. J. W. — lecz, będąc instytucjami użyteczności publicznej, starają się w miarę swych możliwości przyjąć rolnictwu z pomocą. Dla rolnictwa bowiem warunki kredytu zaliczkowego są niewątpliwie korzystne, oczywiście pod warunkiem, że osiągną swój cel, t. j. umożliwią na tyle związać podaż, aby wpłynęło to na utrzymanie ceny na takim poziomie, któryby umożliwił obsługę zaciągniętej pożyczki.